



**PEDAGOGICZNE**

2023, 13, 1: 123–136

p-ISSN 2083-6325; e-ISSN 2449-7142

DOI <http://doi.org/10.21697/fp.2023.1.09>

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution (CC BY-ND 4.0 International) license • <https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0>



STANISŁAW CHROBAK<sup>1</sup>

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska*

ORCID 0000-0003-3015-4580

Zgłoszono: 26.01.2023; zrecenzowano: 4.04.2023; zaakceptowano do druku: 15.04.2023

## DOSKONAŁOŚĆ W EDUKACJI – REFLEKSJE O POTRZEBIE PRAWDY W EDUKACJI

### EXCELLENCE IN EDUCATION: REFLECTIONS ON THE NEED FOR TRUTH IN EDUCATION

**Abstract:** Perfection does not adhere to a single formula. We have the potential to embody perfection not only in who we are, but also in our actions. In this context, it is essential to move away from the notion of education solely as an instrumental means to achieve specific outcomes (such as skills acquisition, economic goals), and instead view it holistically as a means to fulfill the individual as a whole: an individual who both learns and exists. It is inherent to human nature to seek knowledge and pursue truth. The pursuit of truth, as a cognitive value, is intrinsically linked to intellectual endeavor. Therefore, education should strive to instill a sense of self-awareness in individuals, providing them with a reference point to navigate the world, while simultaneously fostering respect for other cultures. Thus, education serves as both a formative factor in shaping human identity and an essential condition for natural human development.

**Keywords:** excellence, education, truth, person, values

**Streszczenie:** Doskonałość nie ma jednego wzoru. Zawsze możemy być doskonalsi nie tylko w tym, kim jesteśmy, ale także w tym, co robimy. W tym też kontekście zakłada się odejście od wizji wyłącznie instrumentalnej edukacji, postrzeganej jako koniecznej drogi do osiągnięcia określonych rezultatów (umiejętności, nabycie różnych zdolności, cele o charakterze ekonomicznym) i traktowanie jej funkcji w sposób integralny: spełnienie jednostki, która: *uczy się, aby być*. Właściwością osoby jest poznawanie, dążenie do prawdy. Prawda jako wartość poznawcza, jest zawsze związana z intelektualną pracą osoby ludzkiej. Dlatego edukacja powinna dążyć do uświadomienia jednostce jej korzeni, aby mogła mieć punkt odniesienia

<sup>1</sup> **Stanisław Chrobak**, ks. prof. UKSW dr hab. – kierownik Katedry Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W swoich badaniach podejmuje problematykę z zakresu pedagogiki ogólnej, teoretycznych podstaw wychowania i pedagogiki o inspiracji chrześcijańskiej. Adres e-mail: [s.chrobak@uksw.edu.pl](mailto:s.chrobak@uksw.edu.pl).

pozwalający usytuować się w świecie, a jednocześnie do uczenia szacunku dla innych kultur. Edukacja jest więc, z jednej strony, czynnikiem kształtowania tożsamości człowieka, z drugiej zaś nieodzownym warunkiem jego naturalnego rozwoju.

**Słowa kluczowe:** doskonałość, edukacja, prawda, osoba, wartości

### Wprowadzenie

Człowiek jako osoba posiada możliwość określania samego siebie w działaniu, a nie tylko zwykłego dopasowywania się do warunków zewnętrznych. Posiada zdolność tworzenia sobie „sytuacji życiowej” a nie tylko zwykłej adaptacji do środowiska. Jako osoba potrafi przyjąć dystans wobec samego siebie i swojego otoczenia. Posiada wolność decydowania, przyjmowania lub odrzucania ofert danej kultury, społeczności, środowiska. Potrafi sam zmieniać swoją sytuację życiową i swoje otoczenie. Fakt „być-osobą” sprawia, że człowiek nie może być uważany za środek do czegoś, lecz posiada on zawsze swoją własną wartość. W wyniku swej rozumnej działalności tworzy on świat zewnętrznych i wewnętrznych wartości, czyli świat kultury, ale równocześnie pomnaża swoją wewnętrzną doskonałość (Nowak 1996, s. 250-251). Doskonałość nie ma jednego wzoru. Można doskonalić się przez poświęcenie innym, przez pracę zawodową czy pracę nad sobą. Mówimy także o doskonałości procedur, rozwiązań, myślenia, o doskonałości rzeczy, zawodowym mistrzostwie czy doskonałości moralnej. Każdy człowiek ma pewne *optimum*, do którego powinien dążyć. Zawsze możemy być doskonalsi nie tylko w tym kim jesteśmy, ale także w tym, co robimy (Gadacz 2020a, s. 92-96). W tym też kontekście „nowa rozszerzona koncepcja edukacji powinna umożliwić każdej jednostce odkrywanie, pobudzanie i wzmacnianie jej potencjału twórczego – ujawnić skarb ukryty w każdym z nas. Zakłada to odejście od wizji wyłącznie instrumentalnej edukacji, postrzeganej jako koniecznej drogi do osiągnięcia określonych rezultatów (umiejętności, nabycie różnych zdolności, cele o charakterze ekonomicznym), i traktowanie jej funkcji w sposób integralny: spełnienie jednostki, która: *uczy się, aby być*” (Raport dla UNESCO... 1998, s. 86). Edukacja jest więc, z jednej strony, czynnikiem kształtowania tożsamości człowieka, z drugiej zaś nieodzownym warunkiem jego naturalnego rozwoju. Edukacji nie można ograniczać do transmisji wiadomości – ona jest dialogiem, w którym obie strony (nauczyciel-wychowawca i uczeń-wychowanek), korzystając z dorobku kulturowego danego społeczeństwa, nie tylko przekazują informacje, lecz również ujawniają i urzeczywistniają wobec siebie wartości etyczne, estetyczne i religijne. W tym też kontekście prawda jako wartość poznawcza jest zawsze związana z intelektualną pracą osoby ludzkiej. Człowiek potrzebuje i poszukuje prawdy, posiada możliwości jej odkrywania. Prawda jest w życiu człowieka wartością podstawową. Poszanowanie prawdy jest – podobnie jak prawość, stałość, wierność czy poczucie odpowiedzialności – podstawą całego

życia moralnego. Dlatego ważne są postacie prawdziwych mistrzów nie tylko do przekazywania wiadomości i metody studiów, ale także dla głębokiej pasji prawdy.

### 1. Wartość i znaczenie edukacji

„Edukacja postrzegana jest jako wartość we wszystkich deklaracjach społecznych i jednostkowych. Jej znaczenia nie sposób przecenić. Odnosi się ją do inspiracji zmian, do stymulacji rozwoju, ale i do stabilizacji człowieka. Jest zarówno sprawcą, jak i przedmiotem aktywności człowieka. (...) W coraz bardziej złożonej rzeczywistości gospodarczej, społecznej i kulturowej nie można zrozumieć świata i «być sobą» bez odpowiedniego poziomu wiedzy i umiejętności” (Szymański 2021, s. 68-69)<sup>2</sup>. Tak więc podczas edukacji człowiek podlega wielu zmianom: aktualizuje sam siebie, staje się bardziej sobą, przejmując kontrolę nad samym sobą i swoim życiem, nabywa nową wiedzę i umiejętności. To jednostka ludzka, mimo uwarunkowań społecznych, politycznych, religijnych, kulturowych czy innych uzależnień wspólnotowych, ma olbrzymie szanse samorealizacji. Ona decyduje o wyborze wartości jednostkowych, swoistych tylko dla niej, stanowiących o jej odmienności, ale także wartości uniwersalnych – owego *bonum humanum* – tworzących płaszczyznę porozumienia i współżycia ludzi w skali mikro i makro. Dokonuje wyboru świadomego, dobrowolnego, wynikającego z wnętrza, z szacunku i uznania dla drugiego człowieka, poczucia solidarności z nim. Ale obok takiego człowieczeństwa istnieje jego druga ciemna strona – wyrafinowana podłość, ludobójstwo, okrucieństwo, perfidia, obłuda, skrajny egoizm, niegodziwość. Od tego samego człowieka płynie dobro lub zło. Ale tylko jasne strony człowieczeństwa są godne uznania i stanowią odpowiedzialne, choć niełatwe zadanie edukacyjne. Trzeba także brać pod uwagę wynik tej działalności w wymiarze skutków doraźnych i dalekosiężnych (Gajda 2000, s. 270-271)<sup>3</sup>.

---

2 „W tym ujęciu edukacja jest przede wszystkim wewnętrzną wędrówką, której etapy wyznaczają fazy bezustannego kształtowania się osobowości. Zakładając skuteczne działanie profesjonalne, edukacja jako czynnik tego pełnego rozwoju jest więc procesem jednocześnie nader indywidualnym i interaktywną strukturą społeczną. (...) teren i czas edukacji powinny zostać przemyślane, uzupełniać się i przenikać nawzajem w taki sposób, aby każda jednostka, w ciągu całego życia, mogła jak najwięcej skorzystać z nieustannie poszerzającego się środowiska edukacyjnego” (*Raport dla UNESCO...* 1998, s. 97).

3 „Należy zatem na początku uświadomić sobie, że nie można prowadzić skutecznego i odpowiedzialnego wychowania, tworzyć dobrych systemów wychowawczych, opracowywać metody, formułować zasady – nie wiedząc jasno, kim jest człowiek, który ma być wychowywany i kształcony. Rozumienie zaś człowieka może być budowane na bazie religii, ale i nauk humanistycznych, przyrodniczych oraz filozofii. W dziejach myśli europejskiej możemy spotkać się z różnymi obrazami człowieka i odpowiednio do nich – z różnymi propozycjami wychowania. By zatem ocenić jakikolwiek system wychowawczy, program edukacyjny czy szkolny, należy odpowiedzieć na pytanie, w jakiej relacji stoi on do człowieka. Czy przyczynia się do pełni jego rozwoju osobowego czy nie? Człowiek i jego pełnia rozwoju stanowi jedyne kryterium wartościowania

Od czasów Konfucjusza i Sokratesa nauczyciele dostrzegali w edukacji dwa cele – uczenie, że przeszłość ma znaczenie, oraz przygotowanie młodzieży na wyzwania przyszłości. Dzisiaj, kiedy możemy uzyskać dostęp do wiedzy za pośrednictwem wyszukiwarek internetowych, a czynności oparte na rutynowych zdolnościach poznawczych podlegają automatyzacji, akcent trzeba położyć na rozwijanie umiejętności uczenia się przez całe życie. Takie podejście polega na nieustannym uczeniu się, oduczaniu i uczeniu się na nowo w zmiennych warunkach. Wymaga ono ciągłej refleksji, przewidywania i działania. Zarówno refleksyjność, jak i przewidywanie wpływają na potrzebę brania odpowiedzialności za działania, utwierdzając nas w przekonaniu, że potrafimy kształtować i zmieniać bieg wydarzeń. W ten sposób rozwija się gotowość do podejmowania samodzielnych decyzji. W obliczu nieprzewidywalnych trudności edukacja może pomagać ludziom, systemom, organizacjom. Sukcesu w edukacji nie osiąga się poprzez samo tylko odtwarzanie nabytej wiedzy, lecz dzięki uogólnianiu i twórczemu wykorzystywaniu tej wiedzy w nowych sytuacjach. Do tego potrzebna jest także znajomości i otwartości na dorobek innych dziedzin (Schleicher 2019, s. 40-43). Każda jednostka uczy się inaczej i w różny sposób na różnych etapach życia. W tym też kontekście Zbigniew Kwieciński stwierdza, że na edukację składa się dziesięć procesów składowych (*globalizacja, etatyzacja, nacjonalizacja, kolektywizacja, polityzacja, socjalizacja, inkulturacja i personalizacja, wychowanie i jurydyfikacja, kształcenie i humanizacja, hominizacja*). Rezultatem wszystkich tych zharmonizowanych oddziaływań byłaby jednostka nie tylko w pełni, wielostronnie rozwinięta do maksimum jej możliwości, ale jednocześnie osoba aktywnie zmieniająca świadomie siebie i świat bezpośrednio otaczający i odległy, z perspektywy czasowej bliskiej i odległej. Byłaby to jednostka ludzka nie tylko refleksyjnie podtrzymująca i doskonaląca własną tożsamość, ale żyjąca z poczuciem konieczności własnej działalności w optymalizowaniu świata według zaakceptowanych przez siebie wartości i kryteriów (Kwieciński 1998, s. 38-39).

„Właściwie pojmowana i prowadzona edukacja uczy bycia wśród ludzi, rozumienia ludzi i kształtowania relacji z nimi, co więcej wpaja wartości prospołeczne, i utrwała przekonanie, że żyjemy nie tylko dla siebie, ale w znacznej mierze także dla innych” (Szymański 2021, s. 196). Zatem słowo „edukacja”, wraz z dodatkiem „ogólna”, opisuje pewien ideał lub pożądaný stan: edukację, którą powinna zdobyć dana grupa ludzi. «Edukacja ogólna» to coś znacznie więcej niż tylko «wiedza ogólna» (ang. *common knowledge*). Zawiera ona w sobie nie tylko pewne umiejętności, lecz również podejście do rzeczywistości, podstawowe sposoby wartościowania, postawy estetyczne, moralne i polityczne (Brezinka 2007, s. 104-108)<sup>4</sup>. „W obliczu

---

i oceniania systemów wychowawczych, szkolnych i programów edukacyjnych” (Maryniarczyk 2007, s. 142).

4 Brezinka podkreśla, iż: „Do ideału edukacji ogólnej należała zawsze działalność etyczna lub cnoty. Co więcej, znajdowały się one w centrum. Nawet wiedzę postrzegano jako środek do

rozlicznych wyzwań edukacja jawi się jako szansa, którą należy bezwzględnie wykorzystać w dążeniu ludzkości do ideałów pokoju, wolności i sprawiedliwości społecznej. (...) Nie jest ona «cudownym środkiem» ani zaklęciem «sezamie, otwórz się» wprowadzającym w świat, który urzeczywistnił wszystkie ideały. Jest z pewnością tylko jednym ze sposobów, lecz w większym stopniu niż inne służącym bardziej harmonijnemu, autentycznemu rozwojowi ludzi” (*Raport dla UNESCO...* 1998, s. 9).

Wartość edukacji nie ogranicza się do pewnych tylko okresów życia. „W pełni podmiotowe, osobowe funkcjonowanie wymaga rozwoju wszystkich funkcji psychicznych, możliwie wysokich kompetencji intelektualnych i emocjonalnych, dążenia do możliwie wysokiego poziomu dojrzałości osobowościowej. Oczywistym warunkiem jest więc poziom i jakość edukacji” (Olbrycht 2003, s. 33). Wysoką jakość uda się osiągnąć dopiero wtedy, gdy nauczyciele, rodzice i pozostali obywatele uwierzą, że wszystkie dzieci mogą lub powinny spełniać wysokie wymagania co do efektów nauczania. Niektórzy uczniowie potrzebują więcej czasu, inni z kolei potrzebują odmiennych warunków do uczenia się niż pozostali. Za takim podejściem kryje się głębokie przekonanie, że każdy z nich potrafi się uczyć i odnosić sukcesy, a zadaniem nauczycieli jest zapewnienie takich warunków do uczenia się, które pobudzą drzemiący w uczniach potencjał. Nauczyciele nie tylko pomagają odnieść sukces, lecz także utwierdzają, że to własne umiejętności i wysiłek uczniów są źródłem ich osiągnięć. Uczniowie nie będą chcieli uczyć się przez całe życie, jeśli nie dostrzegą tej potrzeby w postawach swoich nauczycieli (Schleicher 2019, s. 77-80)<sup>5</sup>. „Wszystkie składniki edukacji wnoszą wkład do rozwoju ludzkiego. Jednak ten odpowiedzialny rozwój, aby mógł zmobilizować wszystkie siły, wymaga spełnienia wstępnego warunku: należy wyposażyć jak najszybciej każdą jednostkę w «paszport życia», który pozwoli jej lepiej zrozumieć samą siebie, zrozumieć innych i w ten sposób uczestniczyć we wspólnym dziele i życiu w społeczeństwie”

---

ich zdobycia i ugruntowania. Od czasów starożytnych wymienia się cztery cnoty kardynalne: roztropność, sprawiedliwość, męstwo i wstrzemięźliwość. Odpowiadają one naturze człowieka jako osoby i bytu społecznego, jego zadaniom życiowym i słabościom. Dlatego są i pozostaną powszechnie obowiązujące, choć bywają różnie interpretowane i nazywane. Zamiast o roztropności mówi się dzisiaj o «zdolności wydawania sądów, o «umiejętności rozróżniania», rozwadze lub ostrożności; w miejsce «męstwa» – o «odwadze», «wytrwałości», «odwadze cywilnej»; a zamiast o «umiarkowaniu» – o «samodyscyplinie», «skromności», «gotowości do rezygnacji», itd. Te podstawowe cnoty będą nieodzowne w przyszłości, lecz trzeba je określać, konkretyzować i uzupełniać, stosownie do danej epoki” (Brezinka 2007, s. 116).

- 5 „Drodzy nauczyciele i wychowawcy. Podjęliście się wielkiego zadania przekazywania wiedzy i wychowania powierzonych wam dzieci i młodzieży. Stoicie przed trudnym i poważnym wezwaniem. Młodzi was potrzebują. Oni poszukują wzorców, które byłyby dla nich punktem odniesienia. Oczekują też odpowiedzi na wiele zasadniczych pytań, jakie nurtują ich umysły i serca, a nade wszystko domagają się od was przykładu życia. Trzeba, abyście byli dla nich przyjaciółmi, wiernymi towarzyszami i sprzymierzeńcami w młodzieńczej walce. Pomagajcie im budować fundamenty pod ich przyszłe życie” (Jan Paweł II 1999, s. 90).

(*Raport dla UNESCO...* 1998, s. 79-80). Z tej perspektywy można stwierdzić, że edukacja rozwija człowieka, zwiększa jego możliwości, pozwala mu przekraczać istniejące bariery społeczne.

## 2. Potrzeba prawdy w edukacji

Gdy analizujemy historię losu człowieka, dotykamy zmian, jakie dokonują się na kolejnych etapach jego rozwoju. Wymusza je bieg spraw, ale również sama osoba jako podmiot własnej aktywności na nie wpływa. Prawda o osobie jest również prawdą o takich jej relacjach z innymi, które są godne osób i pozwalają im budować siebie w procesie realizacji dobra wspólnego. „Arystoteles często wypowiadał sentencję: «Korzenie wychowania są gorzkie, ale owoc jego jest słodki». (...) Mawiał też, że do wychowania (παιδεία [paidéia]) potrzebne są trzy rzeczy: wrodzony talent (φύσις [physis]), nauka (μάθησις [máthesis]) oraz ćwiczenie (ἀσκησις [áske-sis]). Ludzie wykształceni różnią się od niewykształconych tym, czym żywi od umarłych” (Maryniarczyk 2009, s. 54). Człowiek zatem istnieje w świecie wartości. Posiada siebie nie tylko jako pewien rezerwuar wartości danych, które może trwonić, przezywając siebie, ale także jako zadanie, jako pewien cel, który trzeba najpierw odkryć, a potem starać się zrealizować. Człowiek może przeżywać świadomie wszystko, co w nim „się dzieje”, a także przeżywać własną sprawczość w świadomym działaniu. Wartości każą człowiekowi przekroczyć siebie, niejako „wyjść z siebie”. Właściwością osoby jest więc poznawanie, dążenie do prawdy. Tym samym prawda odkrywana w świadomym na nią nastawieniu staje się wartością doskonalącą osobę w podstawowej jej właściwości, wynikającej z jej rozumnej natury<sup>6</sup>. „Prawda, o której tu mówimy jest nie tylko obiektem poznania, ale także najważniejszym w życiu zadaniem. Jeśli ktokolwiek nie spełnia tych dwóch warunków naraz, niechaj nie poucza o prawdzie innych” (Nalaskowski 2017, s. 47-48)<sup>7</sup>.

W procesie podmiotowego odnoszenia się jednostki do wartości, człowiek jest aktywny nie tylko jako podmiot wartościujący, ale formułuje również kryteria owego wartościowania. Oznacza to, że spełnia nie tylko jakieś funkcje czy czynności aksjologiczne, ale szuka dla tych aktywności racji intelektualnych, uzasadnień

---

6 Prawda (łac. *veritas*) to naczelną wartość poznawczą, cechą poznania lub przedmiot poznania. Według klasycznej, arystotelesowskiej definicji, prawda w sensie poznawczym (logicznym) jest zgodnością intelektu ze stanem rzeczy, polegającą na tym, że intelekt stwierdza istnienie tego, co jest, albo nieistnienie tego, czego nie ma. Poznanie jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy treść poznania jest zgodna z przedmiotem (stanem rzeczy), do którego to poznanie się odnosi (Stępień 1997, s. 437-438).

7 „Ten, kto poznał okruchy prawdy i dzięki temu dotarł do jej istoty, ten – choćby nie umiał jej zdefiniować, choćby nie zawsze mógł ją rozpoznać, choćby sam niekiedy kłamał – wie, że prawda obowiązuje. (...) Kto nie zna prawdy, nie jest w stanie pokazać jej innym i przez to sprawić, by jej pragnęli, nie jest w stanie tworzyć społeczności poszukujących prawdy i dzielących się nią. Nie może należeć do społeczności uniwersyteckiej” (Ruciński 1999, s. 47-48).

emocjonalnych i przydatności egzystencjalnych. Wartości wiążą ludzką egzystencję z życiem, aktywizują przebieg relacji międzyludzkich i są przedmiotem odniesienia dla jednostki. Służą twórczemu byciu i stawaniu się jednostki. Ich realizowanie wiąże się z wolnością, odpowiedzialnością, zaangażowaniem, wyborem, decyzją itp. właściwościami cechującymi aktywność egzystencji osobowej. Są rzeczywistością, w której człowiek uczestniczy, do której świadomie odnosi się i do której dąży. Ponadto, w egzystencji znaczące miejsce zajmują nie tylko pojedyncze wartości, ale bardzo ważny jest fakt ich uhierarchizowania i zharmonizowania w procesie realizowania ludzkiego sposobu bycia. Wyłączenie z systemu zapotrzebowań człowieka którejś z wartości, bądź zabsolutyzowanie takiej z nich, której z natury rzeczy tego rodzaju wyróżnienie nie przysługuje, nie sprzyja procesowi dojrzewania psychicznego jednostki, ani zdrowiu psychofizycznemu ludzi. Rodzi się niebezpieczeństwo niewykształcenia hierarchii wartości, celów i orientacji życiowej w związku z zagubieniem egzystencjalnie wartościowych i znaczących „punktów odniesienia” dla własnej egzystencji (Popielski 1996, s. 61-63). Tego rodzaju zjawiska są o tyle niebezpieczne, że stosunkowo łatwo i prawie niepostrzeżenie przechodzą z formy jednostkowej na tryb społecznego funkcjonowania. Dlatego „...kodeksy etyki naukowej – te ogólne i bardziej szczegółowe – formułują z naciskiem konieczność dążenia w nauce do prawdy i do wierności prawdzie. Jednakże w wielu dyscyplinach akademickich nie dąży się do prawdy, lecz do normatywnego zdefiniowania powinności i zasad ich skutecznej realizacji. Właśnie do takich dyscyplin należy pedagogika jako nauka normatywno-praktyczna, w której toczą się odwieczne i nie mające końca spory o główne wartości (cele, ideały) wychowania i o zasady, normy ich realizacji, o związane z tym programy kształcenia i organizację instytucji edukacyjnych (w tym szkół wszystkich szczebli), przygotowania kadr, kryteria ewaluacji i kontroli, relacje z otoczeniem społecznym. Jednakże w obszarze nauk pedagogicznych wskazywane są subdyscypliny, które mają charakter opisowo-wyjaśniający, a zatem umożliwiający owo dążenie do prawdy. Do takich subdyscyplin zaliczana jest i z dumą zalicza się historia wychowania i jej składowe pola badawcze. Jednak i tu jest trudność z pytaniem o prawdę” (Kwieciński 2019, s. 101).

Zadaniem edukacji jest kształtowanie wśród wychowanków i uczniów wartości uniwersalnych: prawdy, dobra i piękna. Prawda doskonali intelekt, dobro rozwija wolę, a piękno kształtuje uczucia. W dobie edukacji ustawicznej wykształcenie staje się nie tylko podstawową, ale stałą wartością. Rezygnacja z aksjologii w pedagogice i wychowaniu spowodowałaby wyraźne i bolesne spustoszenia w ideale wychowania i rezultatach procesu różnych dziedzin wychowania (Półturzycki 2004, s. 20-21). „Istotną cechą prawdy jest jej powszechność. Dążenie do prawdy wymaga zaangażowania myśli i wiary w poszukiwanie jedności sensu, a mówiąc w sposób obrazowy: potrzebuje ono słońca, które świeci dla całego świata. Prawda

jest powszechna albo jej nie ma” (Delsol 2018, s. 267-268)<sup>8</sup>. Prawda jako wartość poznawcza, jest zawsze związana z intelektualną pracą osoby ludzkiej. Człowiek potrzebuje i poszukuje prawdy, posiada możliwości jej odkrywania, jest zobowiązany do poszukiwania prawdy o sobie i świecie. Kluczem wysiłków intelektualnych powinno być poszukiwanie prawdy, dążenie ku Dobru Najwyższemu. Tylko bowiem w ten sposób można pokonać ryzyko fragmentaryczności poznania, rozbijającego wewnątrznie osobę żyjącą drobiazgami w rozmaitych, nie związanych ze sobą dziedzinach, całkowicie obojętnych wobec powinności i przeznaczenia człowieka (Jan Paweł II 1985, s. 322-323). „Człowiek, który nie został nauczony dążenia do prawdy, z łatwością zaakceptuje zafałszowany obraz samego siebie i otaczającej go rzeczywistości. Będzie żył iluzjami na swój temat, na temat innych ludzi i świata. A to oznacza w praktyce zwiększoną podatność na różne formy manipulacji i kłamstwa. A przyzwolenie na kłamstwo oznacza milczącą zgodę na reifikację człowieka, zgodę na sprowadzenie jego wartości do tego, co wyłącznie konsumpcyjne i użytkowe. W tym przypadku moralny postulat bycia w prawdzie oznacza kształtowanie postawy uczciwości wobec siebie i uczciwości wobec innych. (...) Bycie w prawdzie to świadomość tego, kim jestem” (Probučka 2020, 109-110).

Każdy nauczyciel, niezależnie od konkretnej specjalizacji, wykonując swoją pracę, w sposób szczególny współuczestniczy w osobowym rozwoju wychowanka. Poności też szczególną odpowiedzialność za kształt życia swojego ucznia. Wykonując swoją pracę winien realizować dobro obiektywne wobec tych, do których ją kieruje, oraz wobec samego siebie. To przypomnienie jest ważne w sytuacji, gdy próbuje się tworzyć, dla potrzeb chwili czy konkretnej ideologii, nowe modele pracy nauczyciela. Zatem „...niepowtarzalność nauczyciela stanowi nierzadko to, że staje się on dla uczniów wzorem, a nawet autorytetem, który funkcjonuje długo w ich świadomości, także w dorosłym życiu. (...) Zarówno praca nad formacją osobowej godności, jak i poznania własnej osoby, a także krytyczna samoocena prowadzą do kształtowania tożsamości nauczyciela. Jednakże wymagają od niego wysiłku, któremu towarzyszą nierzadko zmagania koncentrujące się na nieustannym staraniu o zrozumienie samego siebie i odkrywaniu tego, co autentyczne w życiu profesjonalnym, które wymaga «bycia sobą». Prawidłowo ukształtowana tożsamość nauczyciela czyni go osobą, która prowadzi ucznia do pełni rozwoju” (Tchorzewski 2022, s. 106-107). Nie można skutecznie współuczestniczyć w kształtowaniu rozwoju osobowego, bez wystarczającej wiedzy o jego istocie. Człowiek, który potrafi uzasadnić rzeczowo swoje przekonania, odważnie ich broni i jest bardziej dysponowany do autentycznego dialogu niż ten, który swój światopogląd lokuje na poziomie jedynie haseł. Stąd też „wychowanie młodzieży, ze względu

---

8 „Żyjemy w czasach bezwstydu, w których honor już niewiele znaczy, a nawet zastępuje go honorarium. (...) Prawda przestaje być podstawową wartością i płynnie przechodzi w postprawdę, a myślenie w przeciętność i banalność. Mądrość znika na rzecz pragmatycznej wiedzy, a troskę o siebie wypiera chora ambicja, pycha i zawiść” (Gadacz 2020b, s. VI).



na trudności tego okresu rozwojowego, a wśród nich – dramatyczną potrzebę poszukiwania własnej tożsamości, wymaga szczególnej wrażliwości i odpowiedzialności. Potrzebne jest jasne, rzetelne wyjaśnianie pojęć, które mogłyby pomóc młodemu człowiekowi w orientacji w świecie. Konieczne jest mówienie prawdy, zachęcanie do rzetelnego poszukiwania prawdy i udzielanie pomocy w jej odkrywaniu, stawianie poważnych wymagań i uświadamianie odpowiedzialności za ich realizację, wreszcie – i przede wszystkim – ukazywanie przykładów i świadczenie o przyjmowanej prawdzie własnym przykładem” (Olbrycht 2019, s. 271)<sup>9</sup>. Młodzi ludzie mają coraz większe możliwości decydowania o własnej przyszłości, dzięki temu czują się coraz bardziej gospodarzami własnego życia, poszukują określonych wzorców zachowań, stawiają pytania o sens podejmowanych działań. Daje to możliwość dobrze rozumianej promocji tego wszystkiego, co dla nas wartościowe, co stanowi świat naszych odniesień.

### 3. Doskonałość jako zobowiązujące wyzwanie życiowe

Często ocenia się człowieka zgodnie z kryteriami: przydatności, układów, relacji, wydajności, zysku itd., podczas gdy on jest osobą i najpełniej, na sposób tylko jemu właściwy, podmiotem osobowym. Proces przemian, w którego następstwie kształtuje się pozytywna podstawa wobec siebie i innych ludzi, właściwa hierarchia wartości, aktywność i zaangażowanie, zdolność podejmowania i realizowania ról odpowiednich do wieku osoby i wymagań środowiska, stanowi o kształcie osobowości i poziomie jej dojrzałości. Skoro rozwój jest rozumiany jako wszechstronny rozwój istoty ludzkiej, to nie ulega wątpliwości, że wszystkie składniki edukacji wnoszą wkład do rozwoju ludzkiego. „Co jest naszą, akademickich pedagogów powinnością? – pyta Zbigniew Kwieciński. Przede wszystkim zrozumieć. A potem wspólnie powrócić do projektowania i wdrażania humanistycznych zmian w edukacji sprzyjających osiągnięciu pełni człowieczeństwa” (Kwieciński 2019, s. 34). I dalej dodaje: „Co z tego wynika dla edukacji, czy *paidei*? Bardzo proste wskazania: 1) kształtować myślenie krytyczne i sprzyjać pozyskiwaniu wiedzy o różnych kulturach; 2) pielęgnować uczucia wyższe, jak: przyjaźń, miłość, bezwarunkowa życzliwość, przeżywanie piękna, wdrażać do poszanowania norm przyzwoitości, pracować ciągle nad eliminacją uczuć negatywnych; 3) stwarzać okazje do współdziałania i do czynów szlachetnych” (Kwieciński 2019, s. 210). Nie wystarczy więc powoływać się na człowieka i jego godność. Trzeba pytać, jak się tę godność ludzką rozumie, jak się to przekłada na konkretne odniesienia do człowieka i jego

---

9 „Podobnie jak człowiek, który znużony codziennością opuszcza dom, aby poznawać życie w różnych miejscach na ziemi, a w końcu wraca i dochodzi do wniosku, że najszczęśliwszy jest u siebie, tak i my przypuszczalnie doznajemy większej radości, żyjąc w społeczeństwie opartym na zasadzie osobistej odpowiedzialności i wolności sumienia, nawet jeżeli same te zasady mają różne wady” (Delsol 2018, s. 29).

życia. Troska o człowieka, o jego prawidłowy rozwój, jest tym pełniejsza i tym skuteczniejsza, im bardziej u jej podstaw leży integralna wizja człowieka. Wizja taka zawsze wiąże się z odkrywaniem go jako osoby. Jeśli wychowanie powinno prowadzić do swoistego „obdarzania człowieczeństwem”, to ci, którzy podejmują trud wychowania, powinni poznać pełną prawdę o człowieku (Nagórny 2005, s. 42-45). „Za każdym wybitnym człowiekiem – jak powie Stephen Hawking – stoi wybitny nauczyciel. Gdy każdy z nas zastanawia się nad tym, czego dokona w życiu, najprawdopodobniej uda mu się to osiągnąć, jeśli tylko będzie miał dobrego nauczyciela. (...) Przyszłość edukacji musi się opierać na szkołach i inspirujących nauczycielach” (Hawking 2018, s. 232-233).

Każda działalność naukowa (badawcza) nakazuje jednocześnie opisywać rzeczywistość i świadomie w niej uczestniczyć. Refleksja naukowa i autorefleksja badacza zakreślają przestrzeń już nie tylko dochodzenia do prawdy, ale satysfakcji z podejmowanego wysiłku pracy intelektualnej i pracy nad sobą. Sama wiedza o normach etycznych nie jest wystarczająca, ponieważ potrzebna jest również autentyczna chęć etycznego postępowania. Kierunek zewnętrzny aktywności badawczej koncentruje się na poszukiwaniu i eksploracji nowych przestrzeni, czy ich pogranicza. Kierunek wewnętrzny procesu badawczego staje się imperatywem do zmierzenia się badacza z własną wiedzą i poglądami na zastaną rzeczywistość, ich weryfikacją, czy być może zmianą (Mames 2018, s. 253-255). „W pewnym fragmencie wykładu zasugerowałem – wspomina Aleksander Nalaskowski – aby słuchacze samym sobie odpowiedzieli na pytania: «Kto mnie ukształtował?», «Komu jestem wierny?», «Kto jest ze mnie dumny?», i pewnie uznałbym to za dobrą puentę wykładu o korzeniach i źródłach, gdyby nie drobny fakt. Jest bowiem taki obyczaj, że na koniec wykładu zwracamy się do audytorium, czy są jakieś pytania, niejasności, które można by na miejscu rozwikłać. Z reguły takich pytań nie ma, ponieważ studenci spieszą się do szatni, na autobus, do baru czy innych zajęć. Odpowiedzią na moją zachętę do zadawania pytań jest z reguły rumor generowany przez składane krzesła i tupiących studentów. Tym razem było inaczej. Po moim otwarciu przestrzeni dla pytań i wyjaśnienia wątpliwości usłyszałem pytanie jednej ze studentek: «Panie profesorze, a co w sytuacji, gdy ktoś nie wie, kto go kształtował, komu powinien być wierny i kto może być z niego dumny?». Odpowiedziałem, że to jest właśnie istotą poszukiwania korzeni. I jeżeli sami tych korzeni, a potem źródeł nie znajdziemy, to z całą pewnością nie będziemy umieli pomóc znaleźć ich innym. Usłyszałem bąknięty pod nosem komentarz «łatwo tak gadać» (Nalaskowski 2017, s. 47)<sup>10</sup>. Działalność nauczyciela zatem, nie powinna być zamknięta jedynie w murach

10 „Większość nauczycieli traci czas na zadawanie pytań, które mają ujawnić to, czego uczeń nie umie, podczas gdy nauczyciel z prawdziwego zdarzenia stara się za pomocą pytań ujawnić to, co uczeń umie lub czego jest zdolny się nauczyć”. *Co myślał Albert Einstein? 11 cytatów wielkiego fizyka i filozofa nauki*, <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/albert-einstein-znane-cytaty-zlote-mysli/3fmm2r3> (dostęp 9.05.2022).

szkoły. Nauczyciel poprzez swoje zaangażowanie społeczne powinien współtworzyć klimat kulturowy sprzyjający osobowemu rozwojowi. „Mistrzowie – pisał Cynceron – (...) kształcą i pouczają garnących się do nauki nie tylko za swojego życia i osobiście, lecz osiągają to samo również po śmierci przy pomocy pozostawionych pism. Boć nie pominęli oni żadnego zagadnienia, które by dotyczyło już to praw, już to obyczajów, już to nauki o państwie, tak iż ma się wrażenie, że cały swój wolny czas zostawili do naszego rozporządzenia. Tak nawet oto i ci oddani dociekaniom naukowym i zdobywaniu wiedzy myśliciele używają swego rozumu i rozsądku przede wszystkim dla dobra ludzkości” (Cynceron 1960, s. 411).

Edukacja jest zawsze edukacją całego człowieka, co oznacza, że rozbicie harmonii duchowo-cieleśnej bytu człowieka prowadzi do tego samego, co rozdzielenie wiary i wiedzy. Nie można wychowywać człowieka najpierw w atmosferze zdobywania wiedzy o świecie, a później przejść do kształtowania postawy duchowej. Tylko edukacja otwarta, a więc taka, która nie zamyka człowieka w obrębie wiedzy o świecie, lecz uświadamia mu, że jest zawsze czymś więcej, niż o sobie wie, może go uchronić przed zamknięciem się w skorupie historyzmu, biologizmu, socjologizmu, psychologizmu i tak dalej. Rdzeniem tej postawy jest duch religijny, który uważany jest za najbardziej prywatną sprawą każdego człowieka (Murzyn 2015, s. 130-131). „Doświadczenie uczy, jak ważne są postacie prawdziwych mistrzów nie tylko do przekazywania wiadomości i metody studiów, ale także dla głębokiej pasji prawdy, pobudzającego pracę badawczą zaangażowania moralnego. W tym celu trzeba, ażeby sami nauczający trwali nieustannie w poszukiwaniu. Kto sam nie jest już zdolny do poszukiwań, a naucza młodzież, podobny jest do kogoś, kto pragnienie chce zaspokoić czerpiąc wodę z bagna, zamiast ze źródła” (Jan Paweł II 1993, s. 547). Ponadto osobowe bycie w różnych wspólnotach oznacza bycie odpowiedzialnym za wspólne dobro. Odpowiedzialność jest przede wszystkim pewną rzeczywistością w osobie, wewnątrz osoby. „To w każdym z nas, i w nauczycielu, i w uczniu, powinien dokonywać się świadomy wysiłek intelektualny poprzedzony decyzją działania. Uzyskujemy wewnętrzną świadomość, że daną decyzję możemy podjąć lub nie. Jeżeli ją podejmiemy, to czeka nas trudna droga, którą często nazywamy wspinaniem, a wynik tego wznoszenia zależy od naszej wytrwałości i ilości pracy, jaką włożymy w kształtowanie siebie. Jeżeli tej decyzji nie podejmiemy lub podjętej nie zaczniemy urzeczywistniać, to z góry skazujemy się na drogę zstępującą. W takim przypadku nasza świadomość rezygnuje ze swoich możliwości i dobrowolnie poddaje się bezwładności materii, z którą jest złączona” (Heller 1984, s. 76).

### Zakończenie

Człowiek – osoba decyduje o swym spełnieniu, każdym swoim działaniem może budować siebie. Zachowanie się podmiotu chcącego dotrzeć do prawdy nie oznacza bierności. Nie można zatem przestać na analizie sytuacji, opisie i interpretacji

rzeczywistości, nie wyciągając z niej użytecznych dla edukacji wniosków. „Dzięki odwadze twórczej, która powinna być konsekwentnie rozwijana w trakcie działalności edukacyjnej, osoba nigdy nie «zastygnie» i nie ulegnie żadnej z opisanych ideologii i fałszywym stereotypom, a przede wszystkim ideologii przeciętności. (...) Edukacja twórcza, czyli edukacja z osobą i dla osoby, rozwija w człowieku zdolność do transgresji, dzięki której nigdy nie rezygnuje on z prawa do dążenia w kierunku głębokiego Ja, co więcej, nigdy nie odbierze tego prawa drugiemu człowiekowi” (Murzyn 2015, s. 109-110)<sup>11</sup>. Dlatego edukacja powinna dążyć do uświadomienia jednostce jej korzeni, aby mogła mieć punkt odniesienia pozwalający usytuować się w świecie, a jednocześnie do uczenia szacunku dla innych kultur. Przyczynić się do pełnego rozwoju każdej jednostki, by była zdolna kształtować samodzielne i krytyczne myślenie, wypracowywać niezależność sądów, samemu decydować o słuszności podejmowanych działań w różnych okolicznościach życia. Proces uczenia się nigdy nie jest zakończony i może go wzbogacić każde doświadczenie. Człowiek bowiem formuje się poprzez wielkie prawdy – o Bogu, świecie, człowieku i o własnej duszy – ale także poprzez małe codzienne prawdy, które są niejako zastosowaniem i weryfikacją tych wielkich wartości. Spotkanie prawdziwego wychowawcy może być spotkaniem z autentycznym mistrzem i ma wówczas w sobie moc odmiany życia człowieka-wychowanka. Jest wyjściem naprzeciw drugiemu, zauważeniem jego niepowtarzalności i wolności. Spotkanie to nie jest nigdy przypadkowym zetknięciem, ale spotkaniem z prawdziwym człowiekiem, który wskaże cel życia, porwie sobą, wciągnie na drogę wysiłków, ukaże sens pracy nad sobą. Chodzi o to, aby w działaniach edukacyjnych widzieć człowieka jako osobę. Człowiek w edukacji opartej na integralnej wizji człowieka, będzie twórcą nowych jej kształtów, treści i form, odkryć i dokonań służących integralnie, osobowo rozumianemu rozwojowi jednostek i społeczeństw.

### Bibliografia

- Brezinka W. (2007). *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych. Podręcznik akademicki*, tłum. J. Kochanowicz. Kraków: WAM.
- Co myślał Albert Einstein? 11 cytatów wielkiego fizyka i filozofa nauki, <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/albert-einstein-znane-cytaty-zlote-mysli/3fmm2r3> (dostęp 9.05.2022).

---

<sup>11</sup> „Gdy po latach spotkałem swojego matematyka – wspomina Aleksander Nalaskowski zapytałem go, skąd się wzięła jego skuteczność nauczania. Był bowiem znakomitym nauczycielem, dzięki któremu pokochaliśmy matematykę bardziej niż wiele szkolnych koleżanek. Odpowiedział wówczas mniej więcej tak: «Całe życie lubiłem łowić ryby, całe życie uwielbiałem wędrowkę po górach, całe życie zbierałem muszle morskie. Ale kiedy stałem przy tablicy, wasza wiedza była dla mnie absolutnie najważniejsza w życiu»” (Nalaskowski 2017, s. 47).

- Cycon. (1960). *Pisma filozoficzne*, t. 2: *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, tłum. W. Kornatowski. Warszawa: PWN.
- Delsol C. (2018). *Kamienie węgielne. Na czym nam zależy?*, tłum. M. Kowalska. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Gadacz T. (2020a). *O bezprawiu i przyzwoitości. Wady i zalety dla mądrych ludzi na trudne czasy*. Kraków: Wydawnictwo Nieoczywiste.
- Gadacz T. (2020b). *Uniwersalne prawdy i prawa życia dla mądrych ludzi na trudne czasy*. Kraków: Wydawnictwo Nieoczywiste.
- Gajda J. (2000). *Człowieczeństwo sensem życia i odpowiedzialnym zadaniem edukacji*. W: Gajda J. (red.). *Edukacja zorientowana na XXI wiek*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 265-274.
- Hawking S. (2018). *Krótkie odpowiedzi na wielkie pytania*, przeł. M. Krośniak. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Heller M. (1984). *Usprawiedliwienie Wszechświata*. Kraków: Znak.
- Jan Paweł II (1985). *Do uczestników Kongresu „UNIV’80. Wymiar moralny studiów i poszukiwań naukowych, 1 kwietnia 1980*. W: Kniotek F. (red.). *Nauczanie Papieskie III-1 (1980)*. Poznań-Warszawa: Pallottinum, s. 321-324.
- Jan Paweł II (1993). *Kościół jest solidarny z uniwersytetem. Biblioteka Konwentu św. Dominika, 18 kwietnia 1982*. W: Kniotek F. (red.). *Nauczanie Papieskie V-1 (1982)*. Poznań: Pallottinum, s. 543-548.
- Jan Paweł II (1999). *Pomagajmy młodym budować fundament pod ich przyszłe życie*. „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., 8(215), s. 89-91.
- Kwieciński Z. (1998). *Dziesięciościan edukacji (składniki i aspekty – potrzeba całościowego ujęcia)*. W: Jaworska T., Leppert R. (red.). *Wprowadzenie do pedagogiki. Wybór tekstów*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 37-48.
- Kwieciński Z. (2019). *Grzędawisko. Eseje z pedagogiki społecznej i krytycznej socjologii edukacji*. Stary Toruń: Studio KROPKA dtp – Piotr Kabaciński.
- Mames T.D. (2018). *O „prawości”, czyli kilka refleksji wokół deontologii badacza trój-jedni filozofii – nauki – pedagogiki*. W: Chrost M., Jakubiak K. (red.). *Wychowanie, Socjalizacja, Edukacja. Księga Jubileuszowa dedykowana Prof. dr hab. Andrzejowi Michałowi de Tchorzewskiemu z okazji 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, s. 245-257.
- Maryniarczyk A. (2009). *Człowiek wobec świata*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Maryniarczyk A. (2007). *O ethosie i logosie współczesnego wychowawcy*. W: Gocko J., Skalka K. (red.). *100 lat Salezjanów w Przemyślu (1907-2007)*. Przemyśl: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, s. 141-157.
- Murzyn A. (2015). *Współczesna filozofia edukacji. Kluczowe kwestie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Nagórny J. (2005). *Nauczyciel wobec współczesnych wyzwań moralno-społecznych*. „Zeszyty Edukacyjne”, nr 3, s. 35-64.
- Nalaskowski A. (2017). *Pedagogika dyskretna*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

- Nowak M. (1996). *Znaczenie wartości w procesie wychowania*. W: Popielski K. (red.), *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 241-259.
- Olbrycht K. (2019). *Edukacja kulturalna jako edukacja do wzrastania w człowieczeństwie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Olbrycht K. (2003). *Kluczowe problemy wychowawcze w krajach postkomunistycznych*. W: Polak K., Urban B. (red.), *Edukacyjne wyzwania w krajach postkomunistycznych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 27-37.
- Popielski K. (1996). *Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi*. W: Popielski K. (red.), *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 61-69.
- Pólturzycki J. (2004). *Potrzeby i perspektywy aksjologii w andragogice i edukacji dorosłych*. W: Kostkiewicz J. (red.), *Aksjologia edukacji dorosłych*. Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 11-24.
- Probučka D. (2020). *Znaczenie etyki w edukacji młodzieży*. W: Krawczyńska-Zauchta T. (red.), *Edukacja XXI wieku. Strategie zarządzania i kierunki rozwoju*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, s. 109-118.
- Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa. Edukacja. Jest w niej ukryty skarb.* (1998). tłum. W. Rabczuk. Warszawa: Stowarzyszenie Oświatowców Polskich.
- Ruciński S. (1999). *Nauczyciel – wychowawca: między ideałem a rzeczywistością*. W: Adamski F. (red.), *Wychowanie na rozdrożu. Personalistyczna filozofia wychowania*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 43-56.
- Schleicher A. (2019). *Edukacja światowej klasy. Jak kształtować systemy szkolne na miarę XXI wieku*, tłum. K. Kwiatosz. Warszawa: Evidence Institute – Związek Nauczycielstwa Polskiego.
- Stępień B.A. (1997). *Prawda*. W: Herbut J. (red.), *Leksykon filozofii klasycznej*. Lublin: Wydawnictwo TN KUL, s. 437-438.
- Szymański M.J. (2021). *Edukacja w zmieniającym się społeczeństwie*. Warszawa: Difin.
- Tchorzewski A.M. de. (2022). *Rzecz o kształtowaniu tożsamości zawodowej nauczyciela*. „Roczniki Pedagogiczne”, tom 14(50), nr 1, s. 101-121.